

Sygn. akt III USK 267/21

POSTANOWIENIE

Dnia 13 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania M.J.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 13
października 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 28 kwietnia 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Decyzją z 6 lutego 2019 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. (organ rentowy) odmówił M.J. (wnioskodawca) prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Wnioskodawca zaskarżył powyższe orzeczenie organu rentowego odwołaniem w całości.

Wyrokiem z 29 października 2019 r., VII U (...) Sąd Okręgowy w Ś. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca legitymuje się wykształceniem wyższym licencjackim i pracował jako zarządca nieruchomości. Wnioskodawca 11 kwietnia 2018 r. złożył wniosek, kierowany do organu rentowego o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy. Decyzją z 26 czerwca 2018 r. organ rentowy

odmówił wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W dniu 2 października 2018 r. wnioskodawca złożył kolejny wniosek o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy. Lekarz Orzecznik ZUS podczas badania w dniu 29 listopada 2018 r. rozpoznał u wnioskodawcy: niewielkiego stopnia zmiany zwyrodnieniowo-zniekształcające kolana prawego z przerostem maziówki, leczonym artroskopowo w kwietniu 2018 r., przebyty w październiku 2018 r. uraz kolana prawego, zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatyczne kręgosłupa L-S, dnę moczanową, nadciśnienie tętnicze, naczynioruchowe bóle głowy i stwierdził, że następstwa schorzeń wieloukładowych, potwierdzone badaniem przedmiotowym, zawartą w aktach i dostarczoną dokumentacją medyczną oraz aktualną opinią konsultującego ortopedy – mają nieduże nasilenie i nie powodują istotnego naruszenia sprawności organizmu, a tym samym nie czynią wnioskodawcy – pracownika umysłowego – niezdolnym do pracy. Od orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS wnioskodawca złożył sprzeciw do Komisji Lekarskiej ZUS, która podczas badania w dniu 11 stycznia 2019 r. rozpoznała u wnioskodawcy: niewielkiego stopnia zmiany zwyrodnieniowo-zniekształcające kolana prawego z przerostem maziówki, leczonym artroskopowo, przebyty uraz kolana prawego, zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatyczne kręgosłupa lędźwiowego bez neurologicznych objawów ubytkowych, bez objawów korzeniowych, nadciśnienie tętnicze regulowane farmakologicznie i stwierdziła, że stopień naruszenia sprawności organizmu wnioskodawcy nie powoduje obecnie istotnego ograniczenia zdolności do pracy. Powyższe ustalenia doprowadziły Komisję do wniosku, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił również, że orzeczeniem Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w K. wnioskodawca został zaliczony do stopnia niepełnosprawność umiarkowanego. Ustalony stopień niepełnosprawności datuje się na 12 grudnia 2017 r.

Z uwagi na fakt, że w sprawie konieczne było posiadanie wiadomości specjalnych Sąd Okręgowy przeprowadził dowody z opinii biegłych z zakresu ortopedii, neurologii i chorób wewnętrznych. Biegli rozpoznali u wnioskodawcy: zmiany zwyrodnieniowe obu kolan na tle pourazowym i surowiczo-ujemnego reumatoidalnego zapalenia stawów, bez istotnej dysfunkcji chodu, stan po

artroskopii kolana prawego, uszkodzenie łąkotki przyśrodkowej kolana lewego w badaniu MRI, zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego z podmiotowym zespołem bólowym, bez istotnego upośledzenia funkcji, nadciśnienie tętnicze I/II st. wg WHO, dnę moczaniową, stłuczenie wątroby, bóle migrenowe głowy w wywiadzie. W przeprowadzonych badaniach nie stwierdzono istotnego upośledzenia sprawności układu ruchu. Głównym problemem są zgłaszane bóle stawów kolanowych, na tle zmian zwyrodnieniowych i surowiczo-ujemnego reumatoidalnego zapalenia stawów. W ocenie biegłych przebyte przez wnioskodawcę planowe zabiegi operacyjne kolan nie powodują długotrwałej niezdolności do pracy. Efekt czynnościowy leczenia kolana prawego można uznać za bardzo dobry, zaś obecnie funkcja lewego stawu jest prawidłowa. Dobry wynik przebytego leczenia i następowej rehabilitacji kolan istotnie poprawił stanu badanego w stosunku do okresu, kiedy wnioskodawca uznawany był za niezdolnego do pracy. Stan taki pozwala na wykonywanie pracy umysłowej na poziomie kwalifikacji wnioskodawcy. Nie stwierdzono cech zapalnych stawów, ich deformacji ani ograniczenia ruchomości. Sprawność narządu osiowego jest dobra mimo stwierdzanych w badaniach obrazowych zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych, nie stwierdzono też obiektywnych cech zespołu bólowego, ani objawów rozciągowych. Wnioskodawca jest wydolny krążeniowo i oddechowo. Nadciśnienie tętnicze u wnioskodawcy przebiega bez uchwytnych w badaniu przedmiotowym zmian narządowych i nie stanowi ono przeciwwskazania do pracy. Przebyte polekowe uszkodzenie wątroby nie powoduje obecnie upośledzenia funkcji tego narządu. Naczyniak wątroby, który jest zmianą łagodną, nie upośledzająca funkcji wątroby, wymaga jedynie kontroli. Wylewy krwawe do białkówki nie upośledzają w żadnym stopniu funkcji narządu wzroku, są objawem łagodnym. Powyższe schorzenia w żadnym stopniu nie ograniczają zdolności do pracy wnioskodawcy. Biegli odnieśli się także do orzeczenia o niepełnosprawności, którym legitymuje się wnioskodawca uznając, że pozostaje ono bez związku ze zdolnością do pracy wnioskodawcy.

W tak ustalonym stanie faktycznym, odnosząc się do wszystkich okoliczności sprawy, w tym opinii biegłych, wniesionych do nich zastrzeżeń, opinii

uzupełniających oraz orzeczenia o niepełnosprawności wnioskodawcy Sąd Okręgowy uznał, że nie jest on niezdolny do pracy.

Apelacja wnioskodawcy została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z 28 kwietnia 2020 r., III AUa (...).

Sąd Apelacyjny stwierdził, że wydane przez biegłych opinie w sposób całościowy i rzetelny oceniły zdolność wnioskodawcy do pracy w kontekście jego schorzeń. Wnioskodawca zaś nie przedstawił żadnych dowodów, świadczących o tym, że występujące u niego schorzenia oraz ich nasilenie na dzień wydania decyzji uzasadniałyby przyjęcie, że wnioskodawca był niezdolny do pracy. Sąd Apelacyjny podkreślił także, że wnioskodawca miał możliwość wypowiedzenia się w trakcie postępowania i nie powołał żadnych nowych wniosków dowodowych, miał zatem realną możliwość obrony swoich praw w trakcie postępowania.

Wnioskodawca zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance jej oczywistej zasadności, której skarżący upatruje w naruszeniu przez Sąd Apelacyjny art. 378 § 1 w związku z art. 387 § 2¹ k.p.c. przez nierozpoznanie zarzutów apelacyjnych i niewypowiedzenie się co do złożonego przez stronę wniosku dowodowego z 6 lutego 2020 r. oraz art. 477⁹ § 2¹ k.p.c. przez zaniechanie skierowania sprawy do ponownego rozpoznania lekarzowi orzecznikowi ZUS z uwagi na ujawnione nowe okoliczności, co do stanu zdrowia wnioskodawcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Wnioskodawca w podstawach skargi kasacyjnej nie powołał jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego. Tymczasem, aby zarzut naruszenia przepisów postępowania mógł doprowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej, konieczne jest wykazanie istotnego wpływu owego naruszenia na wynik sprawy, co jednoznacznie wynika z treści art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach

danej sprawy ten wpływ był realny (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 czerwca 2020 r., III PK 67/19, LEX nr 3053508; z 26 sierpnia 2021 r., III USK 204/21). W okolicznościach niniejszej sprawy oznacza to, że wnioskodawca przy pomocy zarzutów naruszenia przepisów postępowania powinien zmierzać do wykazania, iż wadliwość procedowania przez Sąd drugiej instancji była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu. Wynik sprawy bowiem, to jej rozstrzygnięcie, które jest oparte na przepisach prawa materialnego zastosowanych w ramach subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod właściwy przepis. Inaczej rzecz ujmując, zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, lecz muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu prawa materialnego, który stanowi rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia. Dlatego powołanie przez wnioskodawcę - zarówno w podstawie zaskarżenia, jak i we wniosku o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania - wyłącznie zarzutów procesowych uniemożliwia Sądowi Najwyższemu dokonanie oceny kasacyjnej w zakresie tego, czy w postępowaniu odwoławczym rzeczywiście wystąpiły uchybienia o tak znacznym ciężarze gatunkowym, że doprowadziły do wydania nieprawidłowego orzeczenia. Jeśli bowiem wnioskodawca nie zarzucił w skardze kasacyjnej obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania Sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy sugerowane przez niego naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych zarówno w podstawie zaskarżenia, jak i we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy. Już zatem z tej przyczyny przedstawione przez wnioskodawcę okoliczności nie usprawiedliwiają wniosku o rozpoznanie jego skargi kasacyjnej opartego na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., ponieważ o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie można mówić zwłaszcza wtedy, gdy dla uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ograniczono się wyłącznie do przytoczenia zarzutów w zakresie obrazy przepisów prawa procesowego i pominięto przepisy materialnoprawne, których naruszenia miałyby się ewentualnie dopuścić Sąd drugiej instancji w wyniku uchybień proceduralnych.

W dalszej kolejności Sąd Najwyższy uwzględnił, że w niniejszej sprawie wnioskodawca, powołując się na występowania oczywistej zasadności skargi kasacyjnej zmierza w istocie do wykazania, że Sąd Apelacyjny nie przeprowadził w sposób rzetelny postępowania drugoinstancyjnego, gdyż nie uwzględnił twierdzeń zawartych we wniosku dowodowym z 6 lutego 2020 r. Ów wniosek dowodowy zawierał orzeczenie o niezdolności do pracy na konkretnym stanowisku, wydane przez lekarza medycyny pracy w dniu 20 stycznia 2020 r. w związku z trwającym procesem rekrutacyjnym, w którym brał udział wnioskodawca. W istocie Sąd Apelacyjny nie odniósł się bezpośrednio do tego wniosku dowodowego, jednakże w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia stwierdził, że wnioskodawca nie przedstawił dowodów, które podważyłyby potwierdzone w opiniach biegłych stanowisko, że w momencie wydania decyzji rentowej nie był niezdolny do pracy. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter kontrolny, służy badaniu prawidłowości decyzji organu rentowego i nie może polegać na zastępowaniu tego organu w wydawaniu decyzji ustalających świadczenie z ubezpieczeń społecznych na podstawie ustaleń odnoszących się do stanu faktycznego po wydaniu decyzji. W postępowaniu odwoławczym od decyzji odmawiającej prawa do świadczenia sąd ubezpieczeń społecznych ocenia legalność decyzji według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania i to na ten dzień ustala się niezdolność do pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 25 września 2014 r., I UK 181/14, LEX nr 1537266). Oznacza to, że mimo nieodniesienia się przez Sąd Apelacyjny bezpośrednio do wniosku dowodowego przedstawionego przez wnioskodawcę, Sąd ten nie dopuścił się rażącego naruszenia prawa, które miało wpływ na wynik sprawy i spowodowało wydanie rażąco nieprawidłowego orzeczenia, gdyż przedmiotowy wniosek dowodowy nie mógł mieć znaczenia dla oceny prawidłowości zaskarżonej decyzji organu rentowego. Sąd Najwyższy podkreśla w tym miejscu, że wnioskodawca, w przypadku ujawnienia się nowych okoliczności, co do jego stanu zdrowia może wzruszyć prawnomocną decyzję organu rentowego lub też wystąpić z nowym wnioskiem.

Nie można było również uznać skargi kasacyjnej wnioskodawcy za oczywiście zasadną w zakresie dotyczącym naruszenia art. 477⁹ § 2¹ k.p.c.

W przepisie tym chodzi bowiem o ujawnienie po wydaniu decyzji organu rentowego okoliczności dotyczących stanu zdrowia istniejących już przed wydaniem decyzji organu rentowego. Nie chodzi więc o jakiekolwiek dowody przedstawione po dniu wydania orzeczenia przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, od którego nie wniesiono sprzeciwu, lub orzeczenia komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Tymczasem z wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jak również uzasadnienia jej podstaw nie wynika, jakie to konkretnie dowody na okoliczności dotyczące niezdolności do pracy a odnoszące się do stanu zdrowia na dzień wydania decyzji przez organ rentowy zostały zawnioskowane. Nie można więc stwierdzić oczywistego, widocznego na pierwszy rzut oka naruszenia przepisów prawa procesowego, które prowadziłyby do wadliwego zastosowania przepisów prawa materialnego (niepowołanych w podstawach skargi).

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

as